

Komitet Wojewódzki PZPR w Lublinie 1948–1956 – struktura i funkcjonowanie

Po zjednoczeniu PPR i PPS w grudniu 1948 r. w wojewódzkich organizacjach partyjnych doszło do ukonstytuowania się nowych władz. W Lublinie odbyło się to na plenarnym posiedzeniu 23 grudnia 1948 r. Dokonano wówczas wyboru Sekretariatu oraz Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. W momencie zjednoczenia lubelska PZPR liczyła 46 922 członków, a po zakończeniu akcji scaleniowej w marcu 1949 r. – 43 018 osób. W omawianym okresie liczba członków lubelskiej PZPR oscylowała w okolicach 40 tys. – najmniejsza była w 1951 r. – 36 972, największa zaś pod koniec 1956 r. – 47 774¹.

Kompetencje komitetu wojewódzkiego i jego poszczególnych instancji określał uchwalony na kongresie statut PZPR. Nie precyzował on jednak szczegółowo jego zadań, mówił tylko, iż komitet „kieruje całokształtem pracy wojewódzkiej organizacji partyjnej, rozporządza kadrami partyjnymi na terenie swojej organizacji, kieruje redakcją wojewódzkiego partyjnego organu prasowego, zarządza majątkiem i kasą partyjną”². Realizacja tych założeń wymagała odpowiednich struktur i narzędzi.

Zgodnie ze statutem dla wojewódzkiej organizacji partyjnej najwyższą władzą była konferencja sprawozdawczo-wyborcza. Przyjmowała ona sprawozdanie z działalności komitetu, wybierała jego członków i zastępców oraz komisję rewizyjną. Jej obrady miały się odbywać nie rzadziej niż raz na rok. W omawianym okresie trzykrotnie nie przestrzegano tego terminu. W lubelskiej PZPR pierwsza konferencja odbyła się w czerwcu 1949 r., druga w lipcu 1950 r., następna zaś dopiero w dniach 9–10 maja 1953 r.; kolejne w październiku 1954 r. i grudniu 1955 r. Tak długie przerwy między jedną a drugą konferencją nie były zjawiskiem charakterystycznym tylko dla Lublina. Tendencja ta ujawniła się również w innych organizacjach partyjnych, a także w samym Komitecie Centralnym³. Prerogatywy ciał plenarnych zawłaszczwały organa KW.

Konferencja wybierała skład Komitetu Wojewódzkiego oraz Sekretariatu i Egzekutywy. W praktyce wybory te zazwyczaj oznaczały akceptację zaproponowanego wcześniej składu władz partyjnych. Skład osobowy KW wynosił zazwyczaj od 40 do 50 osób (por. Tabela 1). Na konferencji wybierano również zastępców członków oraz komisji rewizyjnej.

¹ Zob. I. Caban, *Zapis trzech dziesięcioleci PZPR w województwach białkopodlaskim, chełmskim, lubelskim i zamojskim w latach 1948–1978*, Lublin 1978; B. Dymek, *PZPR 1948–1954*, Warszawa 1989, s. 292.

² *O statucie i zadaniach organizacyjnych PZPR. Referat tow. Romana Zambrowskiego, koreferat tow. Henryka Świątkowskiego wygłoszone w dniu 20 XII 1948 na kongresie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej* [w:] *Statut PZPR*, Warszawa 1949, s. 89.

³ Na ten temat: B. Dymek, *Pracownicy etatowi Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (1948–1954)*, „Z Pola Walki” 1983, nr 3/4, s. 104.

Tabela 1. Liczba członków KW PZPR w Lublinie w latach 1949–1955

Rok	Liczba członków komitetu
1949	45
1950	47
1953	47
1954	37
1955	44

Źródło: I. Caban, *Zapis trzech dziesięcioleci PZPR w województwach białkopodlaskim, chełmskim, lubelskim i zamojskim w latach 1948–1978*, Lublin 1978, s. 291–316.

Kolejną instancją partyjną było posiedzenie plenarne komitetu, które zgodnie z założeniami powinno się odbywać nie rzadziej niż raz na dwa miesiące. W praktyce lubelskiego KW przeważnie przestrzegano tego terminu, gdyż plenarne posiedzenia komitetu zazwyczaj były skorelowane z posiedzeniami plenarnymi KC i służyły przenoszeniu uchwał i decyzji wyższej instancji do terenowych organizacji partyjnych. W 1953 r., analizując swą pracę, KW PZPR w Lublinie ocenił, iż na siedem plenarnych posiedzeń w 1952 r. pięć zwołanych było z polecenia KC, a tylko dwa dotyczyły kwestii aktualnych dla lubelskiej PZPR⁴.

Do codziennego kierowania pracą Komitetu Wojewódzkiego powoływana była Egzekutywa. W jej skład wchodziło zazwyczaj od dziesięciu do piętnastu osób. Byli to członkowie sekretariatu KW, przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej, niektórzy kierownicy wydziałów, przedstawiciel ZMP, Wojewódzkiej Rady Narodowej oraz Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego, reprezentant organu prasowego komitetu. Posiedzenia Egzekutywy KW w Lublinie odbywały się co wtorek i trwały zazwyczaj po kilka godzin, przeciągając się niekiedy do późna w nocy. Porządek obrad zazwyczaj był stały i obejmował sprawozdania dotyczące zaplanowanych na dany dzień tematów, wytyczne bądź uchwałę Egzekutywy w danej kwestii; koniec posiedzenia zazwyczaj poświęcano sprawom organizacyjnym – kwestiom obsady personalnej itp. Tematyka tych posiedzeń obejmowała zazwyczaj szerokie spektrum zagadnień. Ze względu na specyfikę województwa dominowała problematyka rolnicza i sprawy wsi, ale omawiano też kwestie przemysłowania, sprawy młodzieży, kobiet, szkolnictwa.

Przez cały omawiany okres w KW PZPR w Lublinie funkcjonowało wiele wydziałów. Ich kompetencje w dużej mierze pokrywały się z kompetencjami organów administracji samorządowej i państwowej, niejako je dublując.

Wydział Organizacyjny można uznać za jeden z najważniejszych w strukturze komitetu. Składał się on z kilku sektorów: informacji partyjnej i statystyki, legitymacji i ewidencji partyjnej, ewidencji kadr partyjnych, związkowych, ZMP i rad narodowych, sektora instancji ZMP oraz instancji związkowych. Jednym z głównych zadań Wydziału Organizacyjnego było gromadzenie informacji napływających do KW z terenu. Odpowiadał za to referat sprawozdawczy wydziału. Do jego zadań należało opracowywanie protokołów, ankiet sprawozdawczych i statystycznych, zbieranie meldunków i opracowywanie informacji w formie meldunków

⁴ Posiedzenia plenarne w 1952 r. były poświęcone kolejno: dyskusji nad projektem konstytucji oraz zagadnieniom rolnictwa, sprawozdaniu z pracy Komitetu Powiatowego w Chełmie na wsi, realizacji uchwały Biura Politycznego KC o wzroście i regulowaniu składu partii, realizacji uchwały VII Plenum KC, zadaniom partii w walce o wzrost produkcji rolnej i w kampanii wyborczej oraz pracy nad podniesieniem poziomu ideologicznego członków partii.

przekazywanych kierownictwu KW i KC oraz wydawanie biuletynów informacyjnych. Wydział Organizacyjny w znacznej mierze koordynował funkcjonowanie KW, był odpowiedzialny za realizację wielu uchwał podejmowanych przez Egzekutywę, on też bardzo często przygotowywał materiały na posiedzenia tego gremium. O pozycji tego wydziału w strukturze świadczyć może też to, że KC przestrzegał przed traktowaniem go jako swoistego „nadwydziału”, zastępującego w pracy inne jednostki komitetu⁵.

Równie ważny był Wydział Propagandy. Sam tak charakteryzował swą pracę: „Wydział Propagandy jest wydziałem, który kieruje pracą masowo-polityczną przez agitatorów, prelegentów, lektorów oraz organizacje masowe, instytucje i placówki oświatowe, które spełniają rolę transmisji partii do mas poprzez różne formy pracy oraz prowadzi prace nad wychowaniem ideologicznym i politycznym członków partii i aktywu bezpartyjnego. Wydział Propagandy składający się z referatów: propagandy masowej, szkolenia partyjnego, oświaty i kultury, kieruje pracą propagandową organizacji masowych, związków zawodowych, szkolnictwem i wyższymi uczelniami, instytucjami kulturalnymi, [takimi] jak teatr, filharmonia, amatorski ruch artystyczny itp.”⁶ Przy wydziale istniało również kilka sekcji zajmujących się konkretnymi zagadnieniami: oświatowa, szkół wyższych, prasowa, repertuarowa, kultury i sztuki, propagandowa i komisja szkolenia partyjnego. W skład sekcji wchodziły osoby spoza wydziału, pełniące kierownicze stanowiska w instytucjach związanych z dziedziną działalności danej sekcji. Zajmowały się one realizacją wytycznych partii w poszczególnych akcjach politycznych i społecznych w podległych sobie jednostkach. Referaty wydziału nadzorowały całość działań i kierowały nimi na własnym odcinku pracy.

Kolejną istotną jednostką komitetu był Wydział Rolny. Wynikało to zarówno ze specyfiki województwa lubelskiego, jak również z wagi przywiązywanej przez PZPR do kwestii wsi, a zwłaszcza kolektywizacji rolnictwa. Wydział zajmował się realizacją wytycznych partii dla wsi, współpracował z ZSL i innymi instytucjami odpowiedzialnymi za zagadnienia wsi. Według informacji z 1955 r. był on podzielony na następujące sekcje: spółdzielczości i POM⁷, sekcję PGR i lasów oraz sektor gospodarki indywidualnej, skupu i innych central. Wydział Rolny kierował 89 instytucjami i przedsiębiorstwami związanymi z rolnictwem⁸. W swej pracy skupiał się on przede wszystkim na tworzeniu spółdzielni produkcyjnych – te zagadnienia dominują w planie pracy jednostki. Oprócz tego zajmowano się sprawami bezpośrednio wynikającymi z charakteru wydziału – przygotowaniem do siewów, zbiorów, kontrakcją czy rozdzielaniem kredytów. W swych sprawozdaniach wydział odnotowywał stan partii na wsi, informował o postępach w kolektywizacji wsi i o przeprowadzanych przez siebie akcjach.

Te trzy wydziały niewątpliwie można uznać za najistotniejsze w strukturze lubelskiego KW, przede wszystkim ze względu na zakres podejmowanych przez nie obowiązków i znaczenie ich działań dla polityki partii. Kiedy mówiono o zebraniu trzech podstawowych wydziałów w celu omówienia jakiegoś zagadnienia, to były nimi właśnie te wydziały: organizacyjny, rolny i propagandy. Szczególnie ważną pozycję zajmował pierwszy z wymienionych wydziałów. Kiedy w 1949 r. zastanawiano się nad schematem funkcjonowania KW, Edward Gabara, ówczesny kierownik Wydziału Organizacyjnego, a wkrótce także sekretarz KW, postulował, żeby Wydział Organizacyjny stał się jednostką koordynującą pracę komitetu. W projekcie stwierdzono, iż Egzekutywa KW powinna rozwiązywać węzłowe zagadnienia idące z KC. Pierwszy

⁵ Archiwum Państwowe w Lublinie [dalej: AP Lublin], Komitet Wojewódzki PZPR [dalej: KW PZPR], 1849, Tezy w sprawie pracy wydziałów organizacyjnych komitetów wojewódzkich, 1954 r., k. 85.

⁶ AP Lublin, KW PZPR, 2358, Notatka o pracy Wydziału Propagandy KW, 26 VII 1953 r., k. 2.

⁷ Państwowe Ośrodki Maszynowe.

⁸ AP Lublin, KW PZPR, 2941, Sprawozdanie z pracy Wydziału Rolnego KW PZPR w Lublinie, 1956 r., k. 1.

sekretarz, mający do dyspozycji Wydział Organizacyjny, miał kierować pracą jeszcze dwóch ściśle partyjnych wydziałów – Propagandy oraz Kadr, na czele pozostałych wydziałów mieli stać dwaj sekretarze KW. Według tego planu droga do powiatów powinna prowadzić przez Wydział Organizacyjny, gdyż tylko on mógł należycie zmobilizować partię⁹. Powyższy schemat został jednak skrytykowany przez uczestniczącego w jednym z posiedzeń Antoniego Alstera, zastępcę kierownika Wydziału Organizacyjnego KC. Oceniał on, iż Egzekutywa KW, w której pojawiły się konflikty personalne, nie może skutecznie kierować województwem, przyjęty schemat organizacyjny uznał zaś za błędny.

Innym istotnym wydziałem w strukturze KW był Wydział Kadr. Odpowiadał on za analizę obsady personalnej stanowisk znajdujących się w nomenklaturze KW PZPR – typował osoby na poszczególne stanowiska w porozumieniu z danym wydziałem komitetu, na bieżąco monitorował stan zatrudnienia w komitetach i innych instytucjach¹⁰. Trudno jest dokładnie odtworzyć pełną nomenklaturę KW w omawianym okresie. Poza stanowiskami w aparacie partyjnym Egzekutywa oraz poszczególne wydziały zatwierdzały pracowników w wielu instytucjach i placówkach, m.in. dyrektorów zakładów przemysłowych, placówek kulturalno-oświatowych, instytucji społecznych, szpitali, a także prokuratorów.

Wydział Kobiety istniał w komitetach wojewódzkich do 1953 r. Zajmował się on prowadzeniem akcji politycznych i propagandowych wśród kobiet. Był on swoistą transmisją partii do organizacji kobiecych – w obradach wydziału uczestniczyła reprezentantka Ligi Kobiet, przedstawicielka Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, Związku Samopomocy Chłopskiej, a także referatu kobiecego Okręgowej Rady Związków Zawodowych. Podobną funkcję spełniał Wydział Administracyjny. Działając niejako na styku partii i administracji terenowej, odpowiadał za funkcjonowanie tej drugiej, a także za pracę organizacji i instytucji publicznych, takich jak szpitale, sądy, prokuratury, ale też PCK czy straż pożarna. W pracy wydziału uczestniczyli: wojewoda, przewodniczący WRN, prezydent Lublina.

Pozostałe wydziały funkcjonujące w komitecie zajmowały się zazwyczaj jednym określonym wycinkiem życia politycznego czy gospodarczego – Wydział Handlu odpowiadał za kwestie gospodarcze, podobnie Wydział Ekonomiczny, gdzie działały takie sekcje, jak przemysłowa, obrotu towarowego, skarbowo-bankowa, energetyki i elektryfikacji, do walki ze spekulacją, odbudowy i budownictwa oraz planowania. Wydział Komunikacji zajmował się pocztą, kolejami, przewozami autobusowymi. Wydział Socjalno-Zawodowy istniał tylko w 1949 r. Odpowiadał on za opiekę socjalną, kwestie zdrowia, sprawy związków zawodowych. W ramach wydziału istniało kilka sekcji: zawodowa, służby zdrowia, ubezpieczeń i opieki społecznej oraz socjalna. W późniejszym czasie większość jego zadań przejął Wydział Administracyjny.

Wydziałem, który wyróżniał się spośród pozostałych, był Wydział Ogólny. Nie zajmował się on zagadnieniami politycznymi, lecz sprawami socjalno-bytowymi etatowych pracowników PZPR. Realizował budżet komitetu, odpowiadał za zarządzanie siedzibą KW, obsługę budynku, transport, urlopy pracowników komitetu. Raz do roku wraz z Wojewódzką Komisją Rewizyjną składał sprawozdanie z wykonania preliminarza budżetowego na dany rok¹¹.

Jednostką KW niebędącą wydziałem, ale odgrywającą dużą rolę, była Wojewódzka Komisja Kontroli Partyjnej. Odpowiadała ona za kontrolę realizacji uchwał komitetu w terenie, nadzoro-

⁹ AP Lublin, KW PZPR, 170, Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Lublinie, 25 II 1949 r., k. 28.

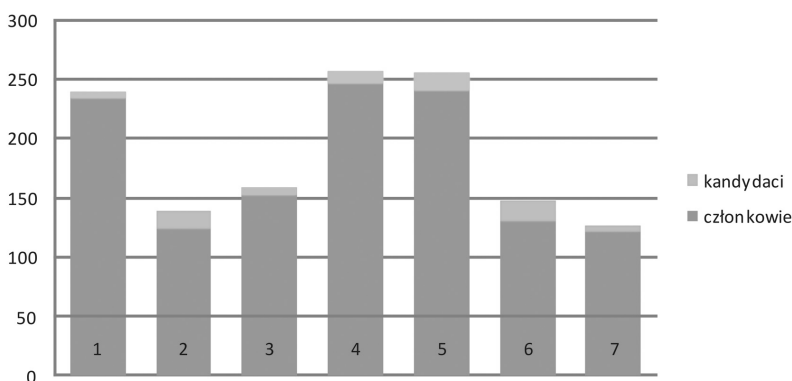
¹⁰ Na temat nomenklatury zob. m.in. A. Paczkowski, *System nomenklatury* [w:] *Centrum władzy w Polsce 1948–1970*, red. *idem*, Warszawa 2003, s. 115–139.

¹¹ Preliminarz budżetowy był dokumentem zawierającym opis zaplanowanych wydatków KW na dany rok, rozpisanych na szczegółowe grupy. Budżet KW składał się z dwóch części: dotacji przyznawanej przez KC oraz wpływów z opłacania składek partyjnych (D. Stola, *Finanse PZPR* [w:] *Centrum władzy w Polsce...*, s. 95–114).

wała przestrzeganie przez członków partii statutu PZPR i zajmowała się nakładaniem kar partyjnych za wykroczenia przeciwko jego postanowieniom. O miejscu WKKP w hierarchii komitetu może świadczyć to, iż pensja jej przewodniczącego była równa pensji sekretarza, a wyższa niż pensja kierownika wydziału. Kiedy w 1950 r. po raz pierwszy na posiedzeniu Egzekutywy KW analizowano pracę WKKP, stwierdzono, iż dotychczas nie było wiadomo, czy Egzekutywa ma prawo dokonywać takiej analizy¹². To pokazuje zakres autonomii, jakim cieszyła się ta instancja partyjna.

Tabela 2. Liczba wykluczonych przez WKKP w Lublinie w latach 1950–1956

Rok	1950	1951	1952	1953	1954	1955	1956
Wykluczeni członkowie	235	124	153	247	241	130	122
Kandydaci	5	15	6	10	15	18	4



Obliczenia własne na podstawie: AP Lublin, KW PZPR, 425, Sprawozdania statystyczne WKKP w Lublinie 1950–1954 (brak danych za styczeń 1953 r.); AP Lublin, KW PZPR, 426, Sprawozdania statystyczne WKKP w Lublinie 1955–1956.

Zmianę w liczbie zatrudnionych w Komitecie Wojewódzkim osób obrazuje Tabela 2.

W planach pracy WKKP pojawiają się zagadnienia dotyczące przede wszystkim kontroli wykonania uchwał, ale także kwestie kontroli pracy poszczególnych podstawowych organizacji partyjnych, pracy poszczególnych instancji nad rozbudową spółdzielni produkcyjnych czy kontrola rozbudowy partii na wsi. Niewątpliwie jednak najważniejszym obszarem pracy WKKP było orzekanie kar partyjnych dla członków partii nieprzestrzegających jej statutu. Statut PZPR przewidywał różne kary partyjne, w zależności od stopnia przewinienia: upomnienie, naganę, naganę z ostrzeżeniem, czasowe usunięcie z odpowiedzialnej pracy partyjnej, społecznej i zawodowej, zawieszenie w prawach członka, wydalenie z partii. Odrębną kategorią było wykreślenie z list partyjnych tzw. martwych dusz – osób, które wyjechały z danego terenu, zmarły czy wystąpiły z partii, a w dalszym ciągu figurowały w partyjnej ewidencji. Przed WKKP trafiały przypadki wymagające dłuższego dochodzenia oraz sprawy odwoławcze członków partii od decyzji niższych instancji partyjnych. Działalność ta w znaczącym stopniu absorbowwała uwagę komisji. Pomimo wielkiego zaangażowania, zazwyczaj miała ona spore zaległości w rozpatrywaniu spraw. Na przykład w czerwcu 1955 r. w WKKP było 116 spraw z poprzednich miesięcy

¹² AP Lublin, KW PZPR, 180, Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Lublinie, 3 XI 1950 r., k. 10.

(w tym 37 pierwsiastkowych i 79 odwoławczych), a wpłynęło dwadzieścia nowych spraw. Przez podjęcie uchwały udało się zakończyć wówczas 23 sprawy, pozostałe w dalszym ciągu czekały na rozpatrzenie. Jednym z rekordowych miesięcy był styczeń 1952 r., kiedy w WKKP pozostawało 376 spraw z poprzednich miesięcy, a wpłynęło 76 nowych. Podjęcie uchwały pozwoliło wówczas zakończyć 58 spraw, a 33 odesłać do podstawowych organizacji partyjnych¹³. Wśród powodów wykluczeń dominowały przewinienia określane jako „obcość klasowa” czy „obcość ideologiczna” – ukrywanie przynależności do organizacji uznawanych za wrogie przed wojną czy w okresie okupacji, posiadanie rodziny za granicą, niewłaściwe klasowo pochodzenie. Drugą w kolejności kategorią było naruszanie etyki partyjnej – kradzieże, alkoholizm, molestowanie seksualne.

Tabela 3. Zestawienie liczby pracowników KW PZPR w Lublinie w roku 1950 i 1955

Jednostka KW	Liczba pracowników	
	1950	1955
Sekretariat	3	5
WKKP	7	12
Wydział Organizacyjny	14	29
Wydział Propagandy	14	26
Wydział Kadr	14	
Wydział Ekonomiczny	9	11
Wydział Rolny	9	14
Wydział Kobiety	5	
Wydział Samorządowy	7	5
Wydział Komunikacyjny	4	6
Wydział Ogólny	37	53
Wydział Handlu		6
Wydział Oświaty		7
Biuro Listów		15
Referat Organizacji Masowych		2
Sektor Socjalny		4

Źródło: AP Lublin, KW PZPR, 3266, Wykaz etatów KW PZPR w Lublinie, b.d., k. 55–57; AP Lublin, KW PZPR, 3941, Preliminarz budżetowy KW za 1950 r., k. 10.

Wypracowanie własnego, jak to określano, stylu pracy przez KW wymagało oczywiście czasu. W lutym 1949 r. na posiedzeniu Egzekutywy KW zauważono pierwsze problemy. Odnotowano, iż wielu towarzyszy traktowało sprawozdawczość partyjną jako uciążliwy obowiązek, czego przejawem był brak sprawozdań z pracy wydziałów. Zwrócono też uwagę, że polityką kadrową nie zajmował się Wydział Kadr, ale doraźnie poszczególni kierownicy¹⁴. Próbowano również wypracować skuteczny sposób kierowania pracą komitetu. W trakcie dyskusji nad zało-

¹³ AP Lublin, KW PZPR, 425, Sprawozdanie statystyczne WKKP w Lublinie za styczeń 1952 r., k. 54.

¹⁴ AP Lublin, KW PZPR, 170, Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Lublinie, 14 II 1949 r., k. 23.

zeniami stwierdzono, iż jeśli I sekretarz ma bezpośrednio nadzorować wydziały: Organizacyjny, Kadr oraz Propagandy, będzie za bardzo obciążony obowiązkami. Zadaniem sekretarza, jak zauważono, powinno być kierowanie pracą Egzekutywy i kontrola wykonania oraz wytyczanie linii partii dla Egzekutywy. Pracą wydziałów KW powinien kierować Wydział Organizacyjny, a pracą komitetów powiatowych i komitetów gminnych – jeden z sekretarzy¹⁵.

W październiku tego samego roku ponownie analizowano pracę Egzekutywy KW i stwierdzono, że nie ma ona planu pracy, a uchwały nie zawsze są dobrze przygotowane. Zaproponowano, by projekty uchwał przygotowywane były przynajmniej na tydzień przed posiedzeniem Egzekutywy i doręczane jej członkom wraz z notatkami pomocniczymi w celu należytego zapoznania się z danym zagadnieniem. Zaakceptowano również plan przyjmowania przez Egzekutywę uchwał¹⁶, które w tym okresie zaczęto podejmować regularnie na jej posiedzeniach. Analizując treść owych dokumentów i troskę ze strony partii o ich realizację, można odnieść wrażenie, iż władze partyjne wykazywały wiarę w cudowną moc sprawczą takich uchwał¹⁷.

Sama ich formuła była dosyć interesująca. Nawet najdrobniejsza kwestia zyskiwała rangę ważnego zagadnienia i stosowną oprawę słowną. Niewątpliwie inspiracja do takiego, a nie innego formułowania ich treści szła z góry i narzucała Egzekutywie pewne wzorce. Zazwyczaj uchwały konstruowano według jednego schematu. Na wstępie warto było się podeprzeć odpowiednim cytatem z klasyka marksizmu bądź kierownictwa KC dotyczącym danego zagadnienia, później wskazać jego wagę i znaczenie dla państwa. W kolejnej części KW zazwyczaj wykazywał się swymi osiągnięciami na danym polu, kończąc tę część niemalże sakramentalnym stwierdzeniem, iż mimo wskazanych osiągnięć, w danej dziedzinie jest jeszcze wiele braków. W końcowej części Egzekutywa formułowała konkretne wskazania i wytyczne w celu poprawienia sytuacji, z których zazwyczaj spora część ograniczała się do zaleceń poprawienia pracy masowo-politycznej, przeprowadzenia kilku narad, zebrań, szkolenia czy innej akcji mobilizacyjnej. Wskazywano również wydziały odpowiedzialne za realizację danej uchwały. W posiedzeniach Egzekutywy uderza przede wszystkim czas ich trwania – niekiedy do późna w nocy, po kilka godzin, co miało świadczyć o tym, z jak ogromnym poświęceniem lokalne władze pracują dla dobra partii, a także o różnorodności podejmowanych tematów. Dominowały oczywiście kwestie wewnątrzpartyjne – ocena przebiegu zebrań partyjnych, konferencji, analiza pracy POP w różnych instytucjach i zakładach przemysłowych, sprawozdania komitetów z prowadzonych przez siebie akcji.

Drugim równie istotnym zagadnieniem podejmowanym na posiedzeniach były kwestie wsi i rolnictwa. Tutaj przede wszystkim skupiano się na tworzeniu nowych spółdzielni produkcyjnych, analizowano realizację zobowiązań wobec państwa, omawiano przygotowania do siewów i zbiorów, by potem móc analizować ich przebieg. Z racji typowo rolniczego charakteru województwa szczególny nacisk został położony na kolektywizację rolnictwa¹⁸. Zagadnieniem tym zajęto się już w 1949 r. i dominowało ono przez cały omawiany okres. Forsowna przebudowa wsi pociągała za sobą nadużycia, do których doszło także w Lublinie. W 1953 r. za stosowanie administracyjnego nacisku przy zakładaniu spółdzielni usunięto ze stanowiska I sekretarza Józefa Kalinowskiego, podobny kryzys z roku 1951 dotyczący powiatów Włodawa i Łuków

¹⁵ *Ibidem*, Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Lublinie, 25 II 1949 r., k. 31.

¹⁶ AP Lublin, KW PZPR, 173, Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Lublinie, 26 X 1949 r., k. 89.

¹⁷ Tezę tę potwierdzają członkowie PZPR: „To była taka choroba [...] i wiara, że jak się podejmie uchwałę na plenum KC, w Komitecie Wojewódzkim, to się od razu stanie rzeczywistość. W tym było [...] dużo braku wyobraźni, z jaką materią i jakimi przeszkodami będziemy się spotykać w realizacji” (K. Dąbek, *PZPR. Retrospektywny portret własny*, Warszawa 2006, s. 130).

¹⁸ Na temat kolektywizacji zob. D. Jarosz, *Polityka władz komunistycznych w Polsce w latach 1948–1956 a chłopi*, Warszawa 1998.

udało się zażegnać poprzez usunięcie sekretarzy tamtejszych komitetów powiatowych. Po tego typu wypadkach następowało chwilowe osłabienie kolektywizacji, jednak wskutek oczekiwań niezwykle szybko powracano do tworzenia spółdzielni produkcyjnych.

Komitet Wojewódzki zajmował się również rozbudową przemysłu, realizacją planów produkcyjnych, ale także obserwował przygotowania transportu do przewozów jesiennych i zimowych, interesował się uczelniami oraz działalnością instytucji kulturalnych i sportowych. Wynikało to niewątpliwie z chęci kontrolowania każdego aspektu rzeczywistości, co było uzasadnione zarówno czystym pragmatyzmem politycznym, jak i zapewne przeświadczeniem, iż PZPR, jako partia posiadająca mądrość ostateczną, powinna mieć wpływ na wszystko. Wyróżnieniem tego przeświadczenia dał sekretarz Grzegorz Wojciechowski, mówiąc na jednym z posiedzeń, iż Partia to mózg, to strateg¹⁹. Czasami można odnieść wrażenie, że partia występuje w województwie w roli dobrego gospodarza, opiekującego się swym terenem. Na jednym z plenarnych posiedzeń ówczesny I sekretarz w referacie na temat rolnictwa opisywał zalety stosowania nawozów sztucznych, a także wyjaśniał korzyści płynące z hodowli owiec i królików.

Posiedzenia Egzekutywy KW w Lublinie miały różny przebieg. W początkowym okresie były one mniej schematyczne, w ich trakcie było miejsce na dyskusję. W okresie, kiedy sekretarzem był Józef Kalinowski, dało się zauważyć tendencję do ograniczania dyskusji kosztem kolejnych sprawozdań i ocen przedstawianych na posiedzeniach. Rosła liczba punktów obrad, czas posiedzeń wydłużał się, jednak znaczną ich część zajmowały kolejne analizy i oceny, nie zaś dyskusja nad nimi.

Jednym z podstawowych problemów pracy Egzekutywy KW była niewątpliwie kontrola realizacji uchwał w terenie i nadzór nad aparatem niższego szczebla. Kwestia ta była regularnie podnoszona na posiedzeniach Egzekutywy. W październiku 1950 r. zagadnienie to poruszono w kontekście funkcjonowania komitetu. Sekretarz KW Edward Gabara stwierdził wówczas, iż trzeba odróżnić zadania poszczególnych wydziałów od zadań Egzekutywy: „Egzekutywa winna kierować politycznie, gospodarczo i organizacyjnie i taką rolę spełnia każda instancja, począwszy od KC, a skończywszy na POP. Wydziały zaś są pomocnikami w pracy instancji. Na podstawie analizy pracy danej organizacji partyjnej podejmuje się uchwałę. Ten styl pracy wprowadziliśmy jeszcze w roku ubiegłym, jednak konferencja wojewódzka wykazała szereg błędów, między innymi słabą kontrolę wykonania. Dlatego wprowadzając w roku bieżącym ściślejszą kontrolę wykonania, wprowadziliśmy ocenę realizacji uchwał. Informacja natomiast jest starą metodą”²⁰.

Na jednym z posiedzeń w styczniu 1954 r. zwrócono uwagę na pracę w terenie członków Egzekutywy. Stwierdzono, iż wyjeżdżają oni co prawda na posiedzenia egzekutyw komitetów powiatowych, ale lepiej byłoby, gdyby wyjeżdżali na nie wcześniej, by pomóc w przygotowaniu stosownych uchwał czy porozmawiać z przedstawicielami aparatu partyjnego o lokalnych problemach. Proponowano również, by członkowie Egzekutywy raz w miesiącu uczestniczyli w zebraniu gromadzkim czy spółdzielczym. Notorycznie zwracano niższym instancjom uwagę na niedostateczne realizowanie uchwał KW w terenie. Pracownicy każdego wydziału regularnie wyjeżdżali do powiatów czy to w związku z wykonaniem jakiejś uchwały, czy w celu kontroli pracy niższej instancji. W 1953 r., gdy analizowano pracę terenową aparatu KW, stwierdzono, że przeciętnie pracownik KW spędzał w terenie 85 dni w roku, czyli 7 w miesiącu. Najwięcej wyjeżdżali pracownicy następujących wydziałów: administracyjnego – średnio 11,5 dnia spędzali poza KW, rolnego – 10,5 dnia, organizacyjnego – 9 dni²¹.

¹⁹ AP Lublin, KW PZPR, 170, Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Lublinie, 9 I 1949 r., k. 7.

²⁰ AP Lublin, KW PZPR, 179, Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Lublinie, 9 X 1950 r., k. 208.

²¹ AP Lublin, KW PZPR, 196, Analiza pracy terenowej aparatu KW i KP. Załącznik do protokołu Egzekutywy KW PZPR w Lublinie, 9 VII 1953 r., k. 89.

Stałym elementem funkcjonowania KW były plany pracy. Stosowny plan miał zarówno cały komitet, jak i poszczególne wydziały, referaty czy w końcu pojedynczy pracownicy. Mogły być one roczne, kwartalne, miesięczne, tygodniowe, dotyczące konkretnych akcji i kampanii. Istnienie planów KW było podyktowane wymogami Komitetu Centralnego, który chciał je otrzymywać od podległych mu jednostek na bieżąco. W zbiorach KW można odnaleźć wiele pism, w których KC domaga się od KW przesłania jakiegoś planu w ściśle określonym terminie. Samo tworzenie planów zapewne miało ułatwiać pracę komitetowi, stwarzać w oczach centrali wrażenie pracowitości, a jednocześnie zapewniać swoiste wrażenie panowania nad rzeczywistością – żadne istotne wydarzenia w województwie nie mogły ująć uwagi komitetu.

Ułożenie planu to jednak jedno, a jego realizacja to zupełnie inne zagadnienie. O ile Egzekutywa stosowała się zazwyczaj do stworzonego planu pracy, o tyle w poszczególnych wydziałach, zwłaszcza jeśli chodzi o plany krótkoterminowe, sytuacja wyglądała różnie. W sprawozdaniach przesyłanych do centrali kierownicy poszczególnych wydziałów często tłumaczyli się z niezrealizowania planu. Najczęściej podawanymi powodami tego stanu było odciążenie pracowników danej jednostki do nagłego wydarzenia, którym należało się pilnie zająć, bądź też przenoszenie ich do innych bieżących akcji. Kierownik Wydziału Administracyjnego w sprawozdaniu z marca 1949 r. pisał, że w tym miesiącu cztery razy było wyznaczane posiedzenie i cztery razy je odraczano. Pod koniec miesiąca cały aktywny KW został wysłany na 5 dni w teren w związku z budową spółdzielni i nie starczyło czasu na zwołanie posiedzenia Egzekutywy ani wydziału²². W kolejnych miesiącach sytuacja wyglądała podobnie – niezrealizowanie planu tłumaczono urlopami pracowników i wyjazdami w teren, jak to określano „po linii” innych akcji. W 1949 r. takim wydarzeniem był „cud lubelski”, który zaangażował większość uwagi pracowników KW. Jak można przeczytać w sprawozdaniu Wydziału Administracyjnego z września 1949 r., wojewoda ciągle był w terenie, a kierownik wydziału i przewodniczący rady mieli urlop. Można oczywiście uznać, iż problem ten mógł dotyczyć tylko tego wydziału, którego członkami byli pracownicy administracji samorządowej, a więc ludzie obciążeni innymi obowiązkami poza pracą partyjną.

Problem ten pojawia się jednak również w pracy innych jednostek KW. Wydział Propagandy także tłumaczył się w sprawozdaniach z niewykonania w pełni planu pracy. W ocenie pracy wydziału z 1953 r. stwierdzono, iż instruktorzy pracujący w terenie nie mają planów pracy, a ich sprawozdania nie uwzględniają realizacji zadań postawionych na odprawach i naradach²³. Na odprawie 3 lipca 1951 r. stwierdzono, że po rozpoczęciu akcji pożyczki narodowej planowa praca wydziału została przerwana. Postulowano, by na przyszłość nie dopuszczać do przerywania bieżącej pracy przez nowe akcje. Na styl pracy swego wydziału utyskiwał też kierownik Wydziału Ekonomicznego. Na posiedzeniu w sierpniu 1950 r. skarżył się on, iż praca wydziału nie stoi na odpowiednim poziomie, gdyż nie jest oparta na planie. Wydział miał pracować tylko na podstawie bieżących zagadnień, bez głębszej analizy i kontroli wykonania tych zagadnień, co zdaniem kierownika powodowało niedociągnięcia w pracy²⁴.

Innym nieodzownym elementem życia aparatu partyjnego były narady i posiedzenia zorganizowane przez poszczególne wydziały. Zazwyczaj odbywały się one po kilka razy w miesiącu w odstępach tygodniowych, z reguły następnego dnia po posiedzeniu Egzekutywy. Narady, gromadzące wszystkich pracowników danej jednostki, służyły najczęściej do przekazania „nastawienia” do pracy na dany tydzień – przydzielenia konkretnych zadań do wykonania i złożenia

²² AP Lublin, KW PZPR, 3156, Sprawozdanie Wydziału Administracyjnego za marzec 1949 r., k. 13.

²³ AP Lublin, KW PZPR, 2358, Notatka o pracy Wydziału Propagandy KW, 26 VII 1953 r., k. 5.

²⁴ AP Lublin, KW PZPR, 2753, Protokół z posiedzenia Wydziału Ekonomicznego KW PZPR w Lublinie, 8 VIII 1950 r., k. 13.

przez pracowników sprawozdań z działań prowadzonych w poprzednim tygodniu. Przekazywano na nich również informacje z posiedzeń Egzekutywy KW, jeśli w jakikolwiek sposób dotyczyły one pracy danej jednostki. I tak kierowniczka Wydziału Propagandy Stefania Socha informowała swoich podwładnych o zadaniach, jakie Egzekutywa wyznaczyła jej jednostce w pracy nad zagadnieniami służby zdrowia, na innym posiedzeniu przekazywała informację o przyjętej przez Egzekutywę uchwale. Kiedy kolejny kierownik zaprzestał przekazywania na posiedzeniach wydziału wiadomości z posiedzeń Egzekutywy KW, pracownicy zadali mu pytanie, dlaczego już tego nie robi. Tłumaczył się on tym, iż jego zdaniem nie wszystkie tematy poruszane na Egzekutywie mogą pomóc w pracy wydziału, toteż nie widział potrzeby informowania o nich²⁵.

Narady wydziałów służyły również wykształceniu pewnego stylu pracy. W Wydziale Rolnym zastanawiano się, jak najlepiej stworzyć plan pracy oraz co robić ze sprawozdaniami przekazywanymi z terenu. Postulowano, by w planie pracy zawierać informacje o brakach z danego odcinka i sposobach zaradzenia im. Kierownik i jego zastępca powinni przeglądać materiały spływające z terenu, wyciągi z nich przysyłać do KP i częściej robić odprawy kierowników wydziałów rolnych KP. Po jednej z odpraw kierowników wydziałów zarządcono, aby instruktorzy wydziału do 25. dnia każdego miesiąca opracowali plan pracy na kolejny miesiąc. Każdy dzień miał być wypełniony pracą, co poniedziałek instruktorzy powinni relacjonować wykonanie zeszłotygodniowego planu i przedstawiać plan na nowy tydzień. Dużo uwagi poświęcono też samodzielności pracowników w terenie. Postulowano, by reagowali oni na miejscu na zaistniałe nieprawidłowości. Ważne było również, aby wyjeżdżający w teren pracownicy nie zaniedbywali pracy partyjnej, zostawiając ją pracownikom innych wydziałów, np. organizacyjnego, i nie ograniczali się tylko do zagadnień z ich dziedziny. W szerszym gronie odbywały się narady wydziałów z udziałem instruktorów powiatowych i nieetatowych pracowników wydziałów.

O funkcjonowaniu KW w Lublinie najwięcej można się dowiedzieć z dokumentów powstałych w momentach dla niego kryzysowych. Wówczas, przy okazji wyjaśniania sytuacji, pracownicy KW mówili o codzienności aparatu, o której trudno szukać informacji w typowych źródłach administracyjnych. W 1949 r. przy okazji wyjaśniania nieporozumień między ówczesnym I sekretarzem KW Grzegorzem Wojciechowskim a szefem WUBP Arturem Jastrzębskim można było się zorientować co do rzeczywistej atmosfery panującej w Egzekutywie. Zauważono w jej łonie podziały na pewne grupy – jedną z nich miał tworzyć właśnie Artur Jastrzębski wraz z zastępcą redaktora organu prasowego KW „Sztandaru Ludu” Sarą Nomberg oraz wojewodą lubelskim Pawłem Dąbkim. Wskazywano także na dużą rolę w Egzekutywie Edwarda Gabary, kierownika Wydziału Organizacyjnego i sekretarza KW, który miał mieć „monopol na marksizm w województwie” i dążyć do nadmiernego wzmocnienia pozycji swego wydziału²⁶.

W roku 1953 r. przy okazji wyjaśniania sprawy łamania praworządności przy kolektywizacji rolnictwa w województwie również znajdujemy informacje na temat pracy KW i Egzekutywy. W sierpniu 1953 r. przeanalizowano to zagadnienie na plenum. W referacie I sekretarza skrytykowano lubelski KW za skłonność do wypaczeń i tzw. niezauważanie potrzeb żywego człowieka. Przyczyn tego dopatrywano się w niskim poziomie ideologicznym aparatu. Wytknięto również błędy w pracy Egzekutywy. Stwierdzono, że uchwała w sprawie kierowania przemysłem przez Komitet Powiatowy w Kraśniku została napisana przez kierownika Wydziału Ekonomicznego bez współpracy wydziałów Organizacyjnego oraz Propagandy KW i KP. Wyrażono opinię, że członkowie Egzekutywy nie studiują materiałów na posiedzenia, chociaż otrzymują je z kilkudniowym wyprzedzeniem. Żaden z członków Egzekutywy nie zwrócił również oficjalnie uwagi

²⁵ AP Lublin, KW PZPR, 1949, Protokół z narady Wydziału Propagandy i Agitacji KW, 12 I 1956 r., k. 130.

²⁶ AP Lublin, KW PZPR, 170, Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Lublinie, 12 III 1949 r., k. 64.

na niesłuszność hasła „W każdej wsi spółdzielnia produkcyjna”, choć wielu miały nurtować wątpliwości. Skrytykowano także Wydział Organizacyjny KW za, jak to określono, tendencję do odpolityczniania pracy i niedostrzeganie całokształtu zadań KW. W ocenie sekretarza winę za to częściowo miał ponosić ówczesny sekretarz organizacyjny Bronisław Jachimowicz, który rzadko bywał na posiedzeniach wydziału. Wydział Propagandy KW miał z kolei zasypywać komitety powiatowe masą poleceń bez uwzględniania ich możliwości i udzielania im pomocy w realizacji zleconych zadań.

Na posiedzeniu Egzekutywy w październiku tego roku również krytycznie odniesiono się do pracy KW. Stwierdzono, iż hasło o budowie spółdzielni nie było dyskutowane na posiedzeniu Sekretariatu, na Egzekutywie zaś postawiono je bez dyskusji w formie zdecydowanej. Redaktor „Sztandaru Ludu” Edward Adamiak tak opisał funkcjonowanie KW: „Nie wiedziałem, jak powinna pracować Egzekutywa KW. Tu już tow. Olga Żebruń mówiła, że u nas nie było kolegalności [...] Nie byłem wtedy jeszcze członkiem Egzekutywy, ale brałem udział jako zaproszony. Nie zawsze się dobrze przygotowywałem i aktywny nie byłem. No, od czasu do czasu próbowałem zabrać głos. Zdaję sobie sprawę, że nie zawsze mądrze, a tow. Kalinowski²⁷ tak czasem zareplikował, że mnie gasił. [...] Posiedzenia Egzekutywy były moim zdaniem sztywne. Wydaje mi się, że każdy mówił to, co wiedział, że jest słuszne, ale z wątpliwościami nikt nie wychodził, żeby nie wyjść na nieuka. Za mało też sekretarze rozmawiali indywidualnie, jak dajemy sobie radę z powierzonymi placówkami, jakie mamy trudności. [...] Kandydatów do Egzekutywy zgłosił któryś z towarzyszy, czytając kolejno z kartki nazwiska. Dyskusji żadnej nie było. Kandydatury na sekretarzy zgłaszali uprzednio wytypowani towarzysze”²⁸.

Także notatka instruktorów KC wizytujących Lublin przynosi ciekawe spostrzeżenia na temat pracy KW. Opisują oni przebieg posiedzenia Egzekutywy KW z 25 września 1952 r. Warto przytoczyć ją prawie w całości, gdyż mówi nie tylko o pracy Egzekutywy, ale i całej jednostki: „W dyskusji nikt z członków Egzekutywy KW ani też sekretarzy KP nie chciał zabrać głosu. Trzeba było długo czekać i namawiać, a w końcu wywołać dyskutantów spośród sekretarzy KP przez tow. Kalinowskiego, ażeby powiedzieli coś o swoim terenie. Członkowie Egzekutywy KW nie ustosunkowali się do złożonych sprawozdań, co świadczy o braku dostatecznego zainteresowania i znajomości omawianych spraw. [...] W przerwie posiedzenia zwracaliśmy uwagę sekretarzom KW na brak ustosunkowania się członków Egzekutywy, co wytłumaczyli późnym doręczeniem sprawozdań. Zdaniem naszym nie jest to głównym powodem, gdyż, jak wynika z rozmów z tow. Jachimowiczem, poprzednie posiedzenia Egzekutywy były podobne. W stylu pracy KW na co dzień zachodzą wypadki pośredniego kierowania kierownikami wydziałów KW. Jako przykład przytaczamy rozmowę [...] z kierownikiem Wydziału Rolnego KW tow. Mierzwą, który mówił, że jak przyszedł po dwuletniej szkole do pracy, to zachodziły nawet wypadki, że sekretarz KW tow. Jachimowicz dawał mu polecenia przez sekretarkę. Gdy oświadczył sekretarce, że więcej ma do niego z zaleceniami nie przychodzić, od tego czasu zapanowała chłodna atmosfera w stosunku do niego [...]. Kierownik Wydziału Organizacyjnego tow. Boch nie jest w pełni kierownikiem, wynika to nie tylko z tego, że pracuje dopiero 2 miesiące, lecz również z tego, że wykonuje raczej polecenia, a za mało jest zorientowany w całości zadań i pozostawia mu się za mało samodzielności. Kierownictwo KW nie zawsze udziela terenowi dostatecznej pomocy, np. w dniu 26 IX 52 w powiecie Puławy odbyła się odprawa zespołów partyjnych OKFN [Okręgowy Komitet Frontu Narodowego], którą obsługiwała sekr[etarz] KW tow. Żebruń Olga. Wizyta tow. Żebruń w powiecie ograniczyła się do wygłoszenia referatu na ww. odprawie, po zakończeniu której było zebranie sekretarzy KG, gdzie tow. Żebruń już nie

²⁷ Józef Kalinowski, ówczesny I sekretarz KW PZPR w Lublinie.

²⁸ AP Lublin, KW PZPR, 197, Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR, 16 X 1953 r., k. 198.

pozostała. [...] Instruktorzy przebywający w terenie często są pozbawieni instruktażu i przez to stają się dodatkowym pracownikiem KP, nie będąc zawsze zdolnym do właściwej pomocy dla KP. [...] W rozmowie z nami instruktor Wydziału Ekonomicznego KW stwierdził, że przyczyną słabej pracy jest często niewłaściwy stosunek kierownictwa KW do instruktora i brak partyjnej atmosfery [...] Twierdzi, że lepiej nic nie mówić, bo to się później źle odbija w dalszej pracy, że większość instruktorów KW źle się wyraża o tow. Jachimowiczu. Brak jest też dyscypliny w aparacie KW, np. w dniu 30 IX [19]52, kiedy kierownictwo KW było w terenie, widzieliśmy, jak wielu pracowników wychodziło już o godz. 16 do domu”²⁹.

Przytoczona relacja pokazuje, jakie były oczekiwania KC wobec pracowników politycznych partii. Od kadr partyjnych oczekiwano pełnego zaangażowania w sprawy partyjne i poświęcenia się im bez reszty, stąd piętnowanie członków Egzekutywy nieprzygotowanych do posiedzenia czy za krótkiego, zdaniem instruktorów, pobytu w powiecie sekretarza KW Olgi Żebruń. Skrytykowano nawet wyjście pracowników KW z pracy o godz. 16, jako świadczące o niepełnym oddaniu sprawom partii. Pracownicy aparatu, a zwłaszcza członkowie Egzekutywy, byli obciążeni dużą ilością obowiązków, dlatego nie zawsze mogli sprostać wymogom KC. Również brak samodzielności w pracy kierowników nie był dobrze widziany, gdyż mógł być odebrany jako przejaw partyjnego biurokratyzmu, z którym usiłowano walczyć.

* * *

W dokumentach KW nie znajdziemy wielu informacji o jego pracy. Rzadko kiedy poza momentami kryzysu możemy się dowiedzieć czegoś o relacjach między pracownikami i rzeczywistych nastrojach panujących w komitecie. Specyfika dokumentów partyjnych, ich język i stopień zrytualizowania, nie pozwalają na wydobycie takich elementów. Nie znajdujemy także odbicia niektórych elementów życia województwa w omawianym okresie. Praktycznie nie ma informacji o aktywności podziemia niepodległościowego w tym okresie. Zapewne nie była ona traktowana jako problem polityczny i w związku z tym tę sferę aktywności pozostawiono organom bezpieczeństwa, zadowalając się okresowymi sprawozdaniem składanymi przez szefa WUBP. Relatywnie mało poza dokumentacją Referatu Organizacji Masowych znajdujemy informacji o relacjach z Kościołem. Nie ma też śladu żadnych kwestii poświęconych mniejszościom narodowym, szczególnie ludności ukraińskiej. Zapewne zagadnienie to było obecne na szczeblu powiatowym, jednak nie było przekazywane dalej. Komitet Wojewódzki zajął się tą kwestią dopiero po wyrażeniu zainteresowania przez KC.

W codziennej pracy KW dominowały powtarzalne rytuały i schematy³⁰. Przykład tego typu zachowań szedł z góry, utrwalony przez centralizm demokratyczny. Rytm pracy partii, wyznaczany przez kolejne konferencje, plena, regularne posiedzenia sprzyjał niewątpliwie utrwaleniu stałych schematów. Z drugiej strony powtarzalność czynności i przewidywalność pewnych zachowań dawały poczucie kontroli nad całokształtem podejmowanych działań, a także wrażenie stabilizacji. Zrytualizowanie pozwalało także uniknąć niebezpieczeństwa odchylenia od aktualnej linii partii, chroniło przed nieprzewidywanymi sytuacjami. Wskutek szerokiego zakresu podejmowanych przez KW obowiązków poszczególne instancje partyjne były przeciążone zadaniami. Od członków partii oczekiwano pełnego zaangażowania, lecz nie do końca liczone się z realiami, uważając, iż rzeczywistość społeczną, polityczną i gospodarczą można w łatwy sposób zmienić i przekształcić. Często narzekano na „resortowość” wydziałów, które widziały

²⁹ AAN, KC PZPR, 237/VII/216, Notatka w celu poinformowania kierownictwa partyjnego, 6 X 1952 r., k. 24.

³⁰ Na ten temat zob. *Komitet Wojewódzki ogniwem władzy ludowej. Studium postaw aktywu partyjnego opracowane pod kierunkiem Marcina Kuli na podstawie zapisów posiedzeń KW PZPR w Gdańsku w latach 1949–1953*, Warszawa 1997, s. 183–197.

tylko swój własny wycinek rzeczywistości, były one jednak tak bardzo zajęte, że nie mogły się interesować każdym zagadnieniem w równym stopniu. Na pracę komitetu duży wpływ wywierały osobowości pierwszych sekretarzy, którzy narzucali swój własny styl pracy. Podobnie czynili to kierownicy wydziałów. Momenty kryzysowe obnażały niekompetencje Egzekutywy, bałagan panujący w poszczególnych wydziałach oraz brak kontroli pracy poszczególnych instancji, mimo to komitet mniej lub bardziej udolnie kierował województwem. W warunkach panującego wówczas ustroju PZPR była jedynym dysponentem władzy. Ponieważ struktura rządzącej partii była hierarchiczna, KW znajdował się pod stałym nadzorem ze strony KC, który reagował na niepokojące sygnały i niejednokrotnie dyscyplinował niższą instancję.